

WIADOMOŚCI KOMISJI TURYSTYKI PIESZEJ

NR 85 (120)

WRZESIEŃ 2025



W numerze:

Str. 3	Danuta Jadwiga Borkowska	RO SZCZECIŃSKI PTTK
Str. 4	Edward Wieczorek	Andrzej GORDON
Str. 7	Biuletyn „PIECHUR” ma dwadzieścia lat	Włodzimierz MAJDEWICZ
Str. 12	XI Majówka PTTK Łowicz	Zdzisław KRYŚCIAK
Str. 16	Rajd „Brzegiem Pilicy” po raz 25.	Włodzimierz SZAFIŃSKI
Str. 18	Zamek Ogrodzieniec – kolebka krajoznawstwa polskiego	Daniel WOLBORSKI
Str. 25	Mianowania Honorowych PTP	KTP ZG PTTK
Str. 25	Nadania Dyplomów „Zasłużony dla TP”	KTP ZG PTTK
Str. 26	Zmarli Przodownicy TP	KTP ZG PTTK

Danuta Jadwiga Borkowska – Członek Honorowy PTTK

Przyszła na świat w marcu 1929 w Mińsku Mazowieckim, jako córka Michała Karczewskiego (oficera w stanie spoczynku) i Marty z Głowackich. Rodzina tuż przed wybuchem wojny trafiła do Niewiadowa.

Ojciec z córkami jechali w każdą niedzielę na rowerach do lasu albo szli na długi spacer z ukochaną suczką. Mała Danusia była bardzo wrażliwa na piękno natury: zbierała nad strumykiem ciekawe kamyki, obserwowała życie nad i pod źdźbłami trawy i lubiła szukać skojarzeń ze światem realnym i baśniowym w chmurach, które przesuwają się po niebie.

Wojnę udało się rodzinie przetrwać w całości.

Na początku 1946 ojciec wyjechał do Szczecina, gdzie prowadził biuro budowy portu, a Danusia dojechała do niego w sierpniu. Mama z siostrą dołączyły w dwa lata później.

W Szczecinie najpierw uczęszczała do I, a potem II LO, gdzie w roku 1949 zdała maturę. Rozpoczęła studia medyczne, ale je przerwała, bo szybko wyszła za mąż i urodziła trzy córki. Kiedy najmłodsza z nich poszła do przedszkola, pani Danuta rozpoczęła pracę w administracji transportu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. Później została dyrektorem działu transportu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Transportu. Pracowała tam do emerytury.

Zwyczaj swojego ojca kontynuowała we własnym domu: z córkami i psem każdą niedzielę spędzały w Lasku Arkońskim lub Kniei Bukowej na całodziennej wędrownicy.

Pracując w Zrzeszeniu, Danusia zainicjowała kontakt taksówkarzy z podopiecznymi Ośrodka dla Dzieci Kalekich w Policach, co zaowocowało trzydziestoletnią historią imprez na Dzień Dziecka dla ok. dwustu dzieci (we współpracy ze statkami białej floty, samorządem i szczecińskimi instytucjami).

W roku 1970 stała się jednym z założycieli Zakładowego Koła PTTK nr 34 (działającego w strukturach Oddziału Miejskiego PTTK), którym kierowała przez 8 lat. Turyści z koła uczestniczyli w wielu wycieczkach krajoznawczych, zimą odbywały się w Bartoszewie kuligi. W roku 1978 jako delegat Koła uczestniczyła w Walnym Zjeździe OM PTTK w Szczecinie. Weszła wtedy w skład Zarządu OM PTTK. Od roku 82 pełniła funkcję skarbnika Oddziału, a od 1991 do 2009 była wiceprezesem Oddziału (pod zmieniającymi się nazwami: Szczeciński Oddział PTTK, Regionalny Oddział Szczeciński PTTK). Prezesem ROS pozostała formalnie do roku 2023, ale z pojawieniem się pandemii, także z powodu ograniczeń komunikacyjnych, bardzo ograniczyła uczestnictwo w życiu Oddziału.

Danka zawsze miała szerokie zainteresowania. Pociągało ją szczególnie krajoznawstwo, przyroda i historia nowożytna. Zwiedziła praktycznie całą Polskę, i często uczestniczyła w Ogólnopolskich Złotach Przewodników Turystyki Pieszej oraz Instruktorów Krajoznawstwa. Autokary PTTK pozwoliły Jej poznać Europę od Portugalii do Wilna. Aktywny rok spędziła też u córki w Kanadzie.

Była Przewodnikiem Turystyki Pieszej i Instrukтором Krajoznawstwa, animatorem turystyki kwalifikowanej.

Jej charakter przyciągał do niej wielu ludzi, których mobilizowała i zachęcała do działania nawet w trudnych sytuacjach.

Uzdolnienia plastyczne Danusi umożliwiły Jej zaprojektowanie znaczków okolicznościowych, a Jej wiedza krajoznawcza – była niejednokrotnie wykorzystywana w informacjach przygotowywanych na oddziałowe rajdy i zloty. Udzielała się też jako wykładowca i kierownik kursów dla oddziałowej kadry PTTK.

Inicjowała i prowadziła oddziałowe imprezy, adresowane głównie do dzieci i młodzieży szkolnej.

Wymyśliła i prowadziła przez lata (od 1996 do 2014) konkurs na „Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne”. Obejmował on swoim zasięgiem szkoły podstawowe, gimnazja, wszystkie typy szkół ponadgimnazjalnych, Ośrodki Szkolno-Wychowawcze – nie tylko z terenu Szczecina.

Dla aktywu Oddziału i członków Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych PTTK zrealizowała cykl tematycznych wycieczek krajoznawczych po województwie zachodniopomorskim. W roku 2000 pozyskała 2000 drzewek magnolii, które w ramach akcji „2000 magnolii dla Szczecina na rok 2000” upiększyły m. in. miejskie place i skwery.

W PTTK pełniła także inne funkcje. W roku 1993 weszła w skład Rady Nadzorczej Zachodniopomorskiego Zespołu Gospodarki Turystycznej i uczestniczyła aktywnie w jej pracach.

Była współzałożycielem Rady Oddziałów PTTK województwa zachodniopomorskiego, w której pełniła różne funkcje.

Wielokrotnie delegowana przez PTTK ROS na Walny Zjazd PTTK.

Dzięki Jej inicjatywie w strukturach ROS znalazły się kluby terenowe PTTK (m. in. z Pyrzyca i z Polic). Współpracowała z Urzędem Miasta Szczecin i Urzędem Marszałkowskim w zakresie polityki rozwoju turystyki oraz uczestniczyła w przygranicznej współpracy polskiego powiatu polickiego i niemieckiego powiatu Vorpommern-Greifswald. Brała udział w pracach Euroregionu Pomerania jako praktyk i ekspert.

Posiada szereg odznaczeń dla działaczy PTTK: Srebrną Odznakę PTTK, medal za 50 lat w PTTK, Złotą Odznakę Honorową PTTK, Zasłużony w pracy PTTK wśród Młodzieży oraz została uhonorowana tytułem Honorowego Członka PTTK.

Została też wyróżniona nadaniem odznaczeń regionalnych i państwowych (m. in. Gryf Pomorski, Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, odznaka Za Zasługi Dla Turystyki, Gryf Zachodniopomorski i Złoty Krzyż Zasługi).



Andrzej GORDON – Dziekan Kręgu Członków Honorowych PTTK

**TEKST O EDWARDZIE WIECZORKU, CZŁONKU HONOROWYM PTTK,
Z OKAZJI ODSŁONIĘCIA TABLICY JEMU POŚWIĘCONEJ W KOŚCIELE
MATKI BOŻEJ WSPOMOŻYCIELKI WIERNYCH W WARSZAWIE
W KAPLICY ZWANEJ „PANTEONEM PTTK”**

Dziekan Kręgu Członków Honorowych PTTK Andrzej Gordon, który wraz z żoną Edwarda Wieczorka, rodziną i przyjaciółmi żegnał śp. Edwarda Wieczorka w kościele pw. Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach, nie mogąc uczestniczyć w tej uroczystości poprosił ks. prałata dr Jana Szubkę o odczytanie tekstu przypominającego o znaczących dokonaniach Zmarłego.

Edward Wieczorek był jedną z najaktywniejszych postaci Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, a nadana Jemu w 2017 r. godność Członka Honorowego PTTK sumowała Jego niecodzienne dokonania.

Całym swoim życiem uczył Śląska. Jego publikacje, programy telewizyjne i audycje uczyły pojmowania Śląska i w sensie historycznym, i współczesności. Społeczna aktywność Edwarda Wieczorka skierowana była przede wszystkim na szkolenie kadr turystycznych, upowszechnianie wiedzy o regionie, na promocję turystycznej i krajoznawczej atrakcyjności województwa śląskiego. Od 1990 r. wspólnie z Górnośląskim Kręgiem Krajoznawców PTTK

im. ks. dr. Jerzego Pawlika organizował co roku Górnośląskie Sympozjum Krajoznawcze oraz wspólnie z Regionalnym Klubem Przodowników Turystyki Pieszej im. Zygmunta Kleszczyńskiego – Sejmik Przodowników Turystyki Pieszej PTTK Województwa Śląskiego. Wspólnie z Samorządem Przewodnickim Województwa Śląskiego organizował warsztaty przewodnickie i kursy przewodników terenowych.

Edward Wieczorek był piewą prawdy. I tej wielkiej, i tej małej, które składają się na większe witraże naszej tożsamości. Na tym – jak należy sądzić – w Jego przekonaniu polegało odkrywanie w sobie człowieczej siły, w którym duchowość odgrywała rolę kluczową. O Śląsku i jego urokliwej przestrzeni, i o ludziach Śląska nie potrafił mówić inaczej niż z wyczuwalną emocją. On nie mówił o ziemi abstrakcyjnej, ale rodzimej, kochanej nie czułościową a mądrą miłością, i o ludziach Śląska jako o braciach śląskiej wspólnoty. Był bowiem Edward Wieczorek wielkim strażnikiem krajoznawczej pamięci Śląska. Złożoną historię Śląska i trudne losy Ślązaków znał nie tylko z dokumentów. Z ogromnym pietyzmem odnosił się do drewnianej łyżki, którą Jego ojciec przywiózł z ciężkiej pracy w sybirskich kopalniach. Urodzony w Katowicach Edward Wieczorek, stał się uosobieniem myślenia o Śląsku w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym.

Przez lata prowadził Regionalną Pracownię Krajoznawczą PTTK w Katowicach, która stanowiła ważny ośrodek wiedzy regionalnej i promocji historii regionu. Model prowadzonej przez Niego pracowni stał się wzorcowy, a sam Edward znakomicie przyczyniał się do kształtowania myśli i praktyk regionalnych pracowni na terenie całego kraju. Był stymulatorem rozbudzania zainteresowań krajoznawczych, wynikających przede wszystkim z poznania bezpośredniego. Cenił inwentaryzację krajoznawczą pozwalającą z jednej strony na weryfikację wielu stwierdzeń, a z drugiej – na odnajdywanie związków z zarysowywania tendencji i uogólnień. W Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym ważne było też to, że przez całe lata przewodniczył sądowi konkursowemu w eliminacjach wojewódzkich Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”.

Ze zmarłym świetnym krajoznawcą Polski i Śląska, śp. ks. prałatem dr. Jerzym Pawlikiem, którego tablica znajduje się w tutejszym kościele, łączyło Go docenianie autorskiego zacięcia młodych krajoznawców i znaczenia ich pracy dla „zakorzeniania”. W tym zakorzenianiu, podobnie jak ksiądz Pawlik, dostrzegał rolę podmiotowości. Obydwaj w swoich publikacjach podkreślali rolę tak ważnej dla Śląska instytucji „wolnych kuksów” – swoistych udziałów we własności kopalni i z przeznaczeniem przypadających z nich zysków na cele społeczne.

Edward Wieczorek podkreślał, że „właśnie owe wolne kuksy zmieniły oblicze Górnego Śląska w drugiej połowie XIX w. W każdej nieomal osadzie górniczej pojawiały się szkoły i kościoły różnych wyznań. Często więc w górnośląskich miastach stoją w niedalekiej od siebie odległości kościoły katolickie i ewangelickie... Wolne kuksy były też [...] inwestorami szpitali”. Charakterystyczną rzeczą u Edwarda Wieczorka było szukanie związków przyczynowo-skutkowych, głęboka analiza uwarunkowań oraz wielorakich efektów, a na tym tle kształtowanie tolerancji, szacunku do dokonań ułatwiających życie (z lubością jako przewodnik pokazywał katowickie osiedla Giszowiec i Nikiszowiec), budowanie szacunku dla wiedzy i talentu.

Stosunkowo szybko zaczął pisać Edward Wieczorek opracowania krajoznawcze. Pod Jego redakcją i z Jego współautorstwem ukazało się 21 zeszytów poświęconych inwentaryzacji krajoznawczej ówczesnego województwa katowickiego. Był też twórcą i redaktorem (od 1986 r.) „Krajoznawcy Górnośląskiego”. Był również autorem przewodników, w tym takich perełek, jak „Bytom i okolice” oraz „Racibórz i okolice”.

Jego dorobek wydawniczy i piśmienniczy obejmuje ponad 900 pozycji, w tym 26 książek, 21 folderów oraz ponad 800 artykułów.

Jego znakomite piśmiennictwo, uzupełniane ikonografią Jego autorstwa, pięknie korespondowało z jego działalnością przewodniczącą, z udziałem w szkoleniach przewodniczących, ale przede wszystkim z działalnością na rzecz wykorzystania i promocji dziedzictwa industrialnego.

To Jemu w ogromnej mierze Polska i Śląsk zawdzięczają powstanie w 2006 r. Szlaku Zabytków Techniki, będącego częścią Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego. To On opracował koncepcję i regulaminy odznaki „Znam Szlak Zabytków Województwa Śląskiego”, podobnie jak „Szlaki Architektury Drewnianej Województwa Śląskiego” oraz „Fortyfikacje Województwa Śląskiego”.

Był Edward Wieczorek cenionym i lubianym działaczem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Działalność rozpoczął w 1973 r. od funkcji sekretarza Komisji Młodzieżowej Oddziału PTTK w Bytomiu. Ponad 20 lat był wiceprezesem Zarządu Katowickiego Oddziału Regionalnego PTTK. Od początku tego stulecia uczestniczył w pracach Komisji Historii i Tradycji Zarządu Głównego PTTK, a od 2013 r. był jej przewodniczącym. Szczególną wagę przywiązywał do kontynuowania zapoczątkowanego przez Wandę Skowron wydawania „Studiów i materiałów z dziejów krajoznawstwa polskiego”. Poza cenną rzeczą, którą jest ocalenie od zapomnienia znaczących części z historii życia Towarzystwa jest to ogniwo skupiania autorów doceniających wartość samej działalności krajoznawczej i jej dokumentowania.

Swoją pracę w sferze ogólnopolskiej zaznaczył też udziałem w przygotowaniach VI i VII Kongresów Krajoznawstwa Polskiego. Reprezentował Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w pracach Komisji Marszałka Województwa Śląskiego ds. otwartego konkursu ofert w dziedzinie krajoznawstwa i upowszechniania turystyki. Był członkiem zespołu Marszałka Województwa Śląskiego ds. wykorzystania i promocji dziedzictwa industrialnego województwa śląskiego, członkiem Rady Ekspertów Zewnętrznych przy Wydziale Filologiczno-Historycznym Akademii Jana Długosza w Częstochowie. W roku 2020 został powołany przez Marszałka Województwa Śląskiego do Śląskiej Rady Turystyki.

Edwarda Wieczorka – absolwenta studiów historycznych na Uniwersytecie Śląskim (oraz dodatkowo studiów podyplomowych) – poza ukochanym Śląskiem, Zagłębiem i Beskidem Zachodnim, zauroczyły również krajobrazy Beskidu Niskiego, do którego wracał każdego roku, czasami kilkakrotnie. Potrafił przepięknie opowiadać o cerkiewkach i o cmentarzach z okresu pierwszej wojny światowej.

Telewidzowie zaś zapamiętali Jego nieśmiały uśmiech, kiedy mówił o swoim Śląsku, o ważnych dla Polski szlakach. Nie wiedzieli, że on uśmiechał się nie tylko do nich, ale i do Śląska, i do polskiego krajobrazu. Edward Wieczorek był wspaniałym, szlachetnym i prawym Człowiekiem, niestrudzonym krzewicielem wiedzy o ojczystym kraju, niezapomnianym. Kolegą i Przyjacielem, kochającym Mężem, Ojcem i Dziadkiem.





Fot. Wł. Majdewicz



Włodzimierz MAJDEWICZ

Biuletyn „Piechur” ma dwadzieścia lat

Właśnie dotarł do naszych rąk aktualny biuletyn Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK „PIECHUR” 85(120) wrzesień 2025. Z tego wynika, że nasz „Piechur” w formie broszury ukazał się po raz osiemdziesiąty piąty a znane powszechnie w środowisku turystów pieszych jego logo zaistniało po raz sto dwudziesty. Stwarza to okazję do wspomnień i refleksji. Pierwsze informacje o zorganizowanych formach turystyki pieszej pojawiały się w wydawnictwach PTTK od połowy ubiegłego stulecia.

Już w roku 1952 od powołania Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK miesięcznik Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „TURYSTA” zamieszczał wiele artykułów i komunikatów związanych z popularyzacją turystyki pieszej. Popularny wśród członków PTTK i innych zwolenników turystyki miesięcznik „Turysta” towarzyszył narodzinom centralnych imprez pieszych. Znalazły się tam również pierwsze informacje o ustanowieniu Odznaki Turystyki Pieszej i warunkach jej zdobywania.

Na łamach „TURYSTY” oprócz bieżących informacji o imprezach turystyki pieszej, zwłaszcza tych masowych, które w tamtym czasie były szczególnie lansowane i popierane przez Zarząd Główny PTTK, ukazywały się popularyzatorskie artykuły dotyczące turystyki wychodzące spod piór osób pełniących wiodące role w KTP ZG PTTK.

Do „TURYSTY” o turystyce pieszej pisywali Stanisław Biskupski, Stanisław Gabryszewski, Alina Prószyńska i inni. Tam ukazała się pierwsza wiadomość o ustanowieniu Odznaki Turystyki Pieszej i artykuły zachęcające do jej zdobywania. Tam zamieszczano fotografię gipsowego modelu Odznaki. Na łamach „TURYSTY” pojawiały się obszerne,

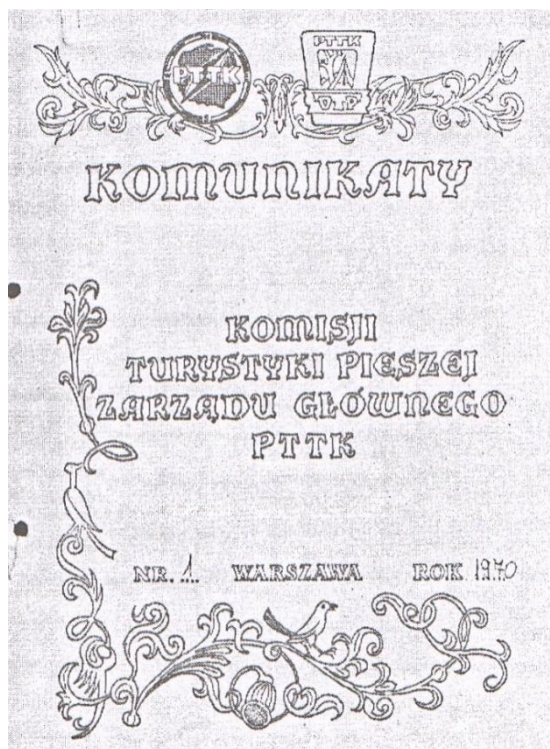
ilustrowane zdjęciami relacje z pierwszych ogólnopolskich imprez pieszych. Tak było przez cały okres ukazywania się „TURYSTY” dostępnego na terenie całej Polski w kioskach „Ruchu”.

Gdy „TURYSTY” zabrakło Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK kilkakrotnie podejmowała próby wydawania w regularnych odstępach czasowych wewnętrznego biuletynu informacyjnego przeznaczonego zarówno dla terenowych komórek turystyki pieszej jak i za ich pośrednictwem do rozsianych na terenie kraju Przdowników Turystyki Pieszej.

Zgodnie założeniami wydawców proste, broszurowe wydawnictwo miało być pomostem między KTP ZG PTTK a działaczami organizującymi rajdy i wycieczki piesze w terenie. Celem biuletynu było również wspieranie i popularyzacja aktualnych działań Komisji. W wyniku podejmowanych prób wydawnictwa tego typu ukazywały się sporadycznie układając się w cykle po kilka lub nawet kilkanaście numerów.

Z różnych niezależnych od Komisji przyczyn nie udało się utrzymać rytmicznego cyklu wydawniczego. Biuletyny nasze zanikały by po pewnym czasie znowu zaistnieć. Wydawnictwa te miały dość skromną formę i objętość. Wydawano je w jedynej dostępnej w tamtym czasie dla Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK technice powielaczowej, w typowym formacie maszynopisu. Objętość tych broszur nie przekraczała nigdy ośmiu stron. Nakład natomiast regulowały bieżące potrzeby Komisji. Wydawnictwa te ukazywały się pod tytułami: „BIULETYN INFORMACYJNY KOMISJI TURYSTYKI PIESZEJ ZG PTTK” lub „KOMUNIKATY KOMISJI TURYSTYKI PIESZEJ ZG PTTK”.

Redagowanie informatora KTP ZG PTTK powierzano w poszczególnych kadencjach członkom Prezydium Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK. W tamtych pionierskich latach najdłużej i najbardziej regularnie ukazywał się cykl rzetelnie przygotowanych i ciekawych informatorów redagowany przez Aleksandra Wójcika¹ wybitnego działacza PTTK z Lublina, wieloletniego członka Prezydium KTP ZG PTTK, oddanego działacza zasłużonego dla Komisji na wielu odcinkach jej działania.



¹ Aleksander Wójcik (1923-2001) posiadał Godność Członka Honorowego PTTK nadaną 14 września 2001 r. przez XV Walny Zjazd PTTK w Warszawie.

Biuletyny redagowane przez Aleksandra Wójcika wyróżniały się ozdobioną graficznie, rozpoznawalną okładką z zachowaniem numeracji kolejnych wydań. Były to solidnie przygotowane i ciekawe broszury.

Pod koniec lat osiemdziesiątych i w latach pięćdziesiątych Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK nawiązała i utrzymywała przez kilka lat stałą współpracę z biuletynem „INFORMACJE ZG PTTK”. W owych latach, na łamach tego organu Zarządu Głównego PTTK o zasięgu ogólnopolskim, ukazywały się artykuły i informacje dotyczące prac KTP ZG PTTK i inicjatyw podejmowanych przez komórki terenowe. Stałą współpracę z „Informacjami ZG PTTK” w imieniu Komisji utrzymywali koledzy: Włodzimierz Majdewicz, Wiesław Karger, Władysław Gwardys i inni członkowie Prezydium Komisji.

Z czasem materiały dotyczące turystyki pieszej we współpracy i w porozumieniu z redakcją „Informacji ZG PTTK” utworzyły zwarty blok zatytułowany „PIECHUR” Wiadomości Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK”. Od tego momentu ten blok tematyczny opatrzony został własnym „logo”.



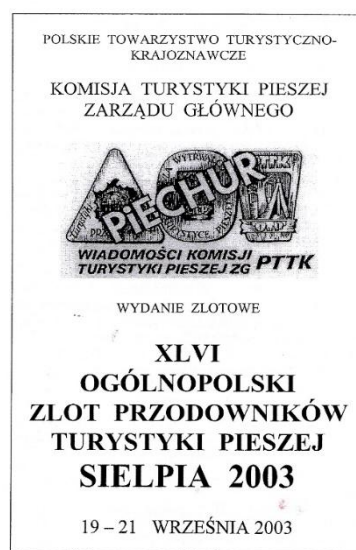
Pierwsze logo biuletynu „PIECHUR”

Ten znak z czasem stał się wkrótce znany wszystkim działaczom turystyki pieszej w kraju. Okres harmonijnej współpracy z „Informacjami ZG PTTK” skończył się niestety w roku 2001. Stanisław Łuć wówczas członek prezydium KTP ZG, któremu powierzono roboczy kontakt z „Informacjami ZG PTTK” na łamach złotowego „Piechura” napisał: *„Dotychczasowa forma wydawnictwa skończyła się wraz z zakończeniem wydawania „Informacji ZG PTTK”, Pani Wanda Skowron – jedyny i niezastąpiony redaktor tego biuletynu odeszła na emeryturę..”*

Powrócono do dawnego „Gościńca”² - nowa redakcja stworzyła zupełnie inny układ czasopisma. Odtąd nasze materiały bywały rozrzucone w rozmaitych działach nie zawsze pod naszym logo „Piechur”, utracona została zupełnie dotychczasowa zawartość naszej kolumny. W okresie luty 1988 - marzec 2001 według skrupulatnych obliczeń Staszka Łucia na łamach „Informacji ZG PTTK” i „Gościńca” ukazało się siedemnaście edycji „Piechura” a w nich dokładnie sto artykułów, komunikatów i informacji Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK.

Niezależnie od tego „PIECHUR” ukazywał się raz w roku, okazjonalnie jako samodzielna broszura dostępna dla uczestników Ogólnopolskich Złotów Przewodników Turystyki Pieszej, Nałęczów - 2000, Szczecin 2001, Kalisz 2002, Sielcia 2003, Legnica 2004. Raz ukazało się oraz wydanie specjalne z okazji Krajowej Narady Aktywu Turystyki Pieszej w 2001 roku. Takich broszur wydano łącznie sześć i są one obecnie poszukiwane przez kolekcjonerów.

2 „Gościńiec” PTTK – czasopismo (z założenia miesięcznik) turystyczno-krajoznawcze, ukazujące się w Polsce w latach 1963–1991.



Swój komplet tych broszur jak i inne archiwalia związane z „Piechurem” przekazałem Marcinowi Czerwińskiemu i dzięki niemu można je oglądać na stronie internetowej KTP ZG PTTK w dziale Archiwum „Piechura”. W 2002 roku w złotowej edycji „Piechura” w Kaliszu ukazał się komunikat o planowanym, w ramach uroczystych obchodów 50-lecia powołania Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK, odsłonięciu i poświęceniu tablicy pamiątkowej umiejscowionej w „Panteonie PTTK” w Kościele Matki Boskiej Wspomożycielki Wiernych przy ul. J. Conrada w Warszawie i prowadzonej w związku z tym składce podczas OWRP i w trakcie Ogólnopolskiego Zlotu w Kaliszu.

W kolejnym „Złotym Piechurze” wydanym 2003 roku z okazji Ogólnopolskiego Zlotu Przodowników Turystyki Pieszej w Sielpi, w artykule Staszka Łucia pod tytułem „Wędrujemy z „Piechurem” czytamy pisane ze smutkiem słowa - „Coraz rzadziej niestety mamy możliwość spotkania się na łamach „Piechura”. „Gościńiec” ukazuje się nieregularnie i ze znacznym opóźnieniem, może jest to przejściowo związane z rezygnacją redaktora „Gościńca”. A może „Piechur Złotowy” (mimo ubogiej szaty graficznej) stanie się jedynym sposobem dotarcia do zainteresowanych z bieżącymi informacjami i sprawami.” Na łamach „informacji ZG PTTK” i „Gościńca” zgodnie ze skrupulatnymi obliczeniami Staszka Łucia ukazało się siedemnaście edycji „Piechura” a w nich dokładnie sto artykułów, komunikatów i informacji Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK. Nadszedł czas by się usamodzielnic.

Decyzją Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK od lipca 2005 roku „Piechur” jest samodzielnym wydawnictwem KTP ZG PTTK ukazującym się kilka razy w roku jako wielostronicowa broszura formatu A5. Redakcję nowego „PIECHURA” powierzono Stanisławowi Łuciowi,³ pełniącemu wówczas funkcję wiceprzewodniczącego KTP ZG PTTK. Staszek przez wiele lat łączył pracę redaktora „Piechura” z odpowiedzialną i pracochłonną funkcją przewodniczącego Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK

3 Stanisław Łuc (1958-2020) wieloletni członek Prezydium KTP ZG PTTK, Przewodniczący KTP ZG PTTK 2010-2020, Honorowy Przewodniczący KTP ZG PTTK.

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE
ZARZĄD GŁÓWNY



WIADOMOŚCI KOMISJI TURYSTYKI PIESZEJ
NR 1(36) LIPIEC 2005



POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE
ZARZĄD GŁÓWNY



WIADOMOŚCI KOMISJI TURYSTYKI PIESZEJ
NR 7(42) LISTOPAD 2006



POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE
ZARZĄD GŁÓWNY



WIADOMOŚCI KOMISJI TURYSTYKI PIESZEJ
NR 32(67) KWIECIEŃ 2012



Znacznie zwiększyła się objętość biuletynu „PIECHUR”, z czasem wzbogaciła się również jego zawartość. Więcej w nim reportaży z terenu, relacji z ciekawych rajdów i wycieczek pieszych. Na łamach „Piechura” pojawiają się częściej artykuły krajoznawcze i przykłady interesujących imprez pieszych, w tym przedsięwzięć nawiązujących do historii Polski, historii PTT, PTK i PTTK. Trwałe miejsce w naszym biuletynie znajdują regulaminy odznak pieszych promujących krajoznawcze walory różnych regionów Polski .



Aktualne logo biuletynu KTP ZG PTTK „PIECHUR”

Trzeba podkreślić, że podstawą sukcesu „PIECHURA” jest strona internetowa KTP ZG PTTK. Istnienie i sprawne funkcjonowanie Witryny Komisji istniejącej od 30.03.2005 r. zawdzięczamy niezawodnemu i pełnemu inwencji Marcinowi Czerwińskiemu.

Marcin Czerwiński – Honorowy Przewodniczący Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK od dwudziestu lat nieustrudzenie dba również o edycję naszego biuletynu.

Aktualnie redakcją „Piechura” zajmują się: Ewa Bosacka, Marcin Czerwiński i Krystian Grajczak.

Zdzisław KRYŚCIAK

XI Majówka PTTK Łowicz

Coroczna Majówka Oddziału PTTK w Łowiczu po raz pierwszy odbyła się na Podlasiu. Dotychczas odbyło się dziesięć Majówek, przede wszystkim w górach lub na wyżynach. W Majówce biorą udział przedstawiciele wszystkich klubów działających przy łowickim oddziale: łowickich przewodników, klubów kajakowego i rowerowego oraz klubu turystyki pieszej "Z buta". Tym razem celem wyprawy był Narwiański Park Narodowy i Białystok oraz realizacja zaplanowanych kilku wędrówek pieszych. Bazą wypadową był Dworek Rogowo.

Pierwszy dzień to piesza wyprawa na trasie z Rogowa, przez Konowały do Śliwna. Tu odbyła się przeprawa przez specjalne kładki – platformy przeprowadzone przez Dolinę Narwi, nazywanej polską Amazonią. Nazwa ta nawiązuje do naturalnego charakteru rzeki, która licznymi odnogami, wijąc się, pełna meandrów, tworzy rozbudowaną sieć rzeczną. Kładki prowadzące przez bagna doprowadziły piechurów do specjalnych pływających pomostów, które należało samodzielnie obsłużyć przepływając się przez cztery koryta rzeki. Wymagało to przeciągnięcia platformy za pomocą lin i łańcuchów. Po dotarciu do Waniewa, krótkie zwiedzanie wsi m.in. kościoła parafialnego, odpoczynek i powrót do przeprawy, by ponownie wrócić do Śliwna, a następnie inną drogą do Dworku Rogowo. Trasa liczyła blisko 21 km pieszej wędrówki biegnącej szlakami, duktami leśnymi i polnymi drogami.

W drugim dniu zaplanowano zwiedzanie Białegostoku. Przedtem wizyta w Muzeum Wnętrz Dworskich w Choroszczy, dawnej letniej rezydencji Branickich. Potem zwiedzanie stolicy Podlasia: Muzeum Pamięci Sybiru, prezentujące losy Polaków i zsyłek na Sybir na przestrzeni wieków. Następnie spacer przez miasto, osadę pałacowo-parkową z barokowym ogrodem Branickich, rynek z ratuszem, wizyta w białostockiej bazylice Wniebowzięcia NMP. Po drodze spotkania z brązowymi niedźwiadkami na szlaku, bo przecież Białystok Widzimisie. Był też czas na lokalne specjały. W Białymstoku korzystaliśmy z usług przewodniczki Ewy Witkowskiej. Niby niepozorna wędrówka po Białymstoku, a w nogach odnotowano ponad 6 km.

Kolejnego dnia piesza wyprawa do kolejnej atrakcji Narwiańskiego PN - zerwanego mostu, dawnej przeprawy przez Narew. Szlak prowadził z Rogowa przez Pańki i Kruszewo. W Pańkach zaplanowano wizytę na platformie z widokiem na bagna narwiańskie. Dalej droga prowadziła do przyczółku mostu, na którym pozostały ślady ostrzału z 1939 r. Widoczny stąd jest bastion „Koziołek”, twierdza z czasów „potopu szwedzkiego”. Pamiątkowe zdjęcia i grupa piechurów wkroczyła do Kruszewa, by zobaczyć pozostałości wiatraka holenderskiego i „zdobyć” wieżę widokową o wysokości kilku pięter, skąd rozciąga się szeroko panorama na dolinę polskiej Amazonki. Następnie innymi drogami szlak przez Pańki doprowadził wędrowców do średniowiecznego cmentarza i remizy ozdobionej z każdej ze stron muralami, a dalej powrót do Rogowa. W sumie ten dzień zakończył się pokonaniem blisko 17 km. Część grupy w tym czasie wybrała się na zwiedzanie okolic Białegostoku. Odwiedzili m.in. meczet tatarski w Kruszynianach i Supraśl z monasterem Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy Maryi nad rzeką Supraślą, zachowaną zabudową podlaskiego miasteczka, zarazem filmowym plenerem „U Pana Boga za miedzą”.

Ostatni dzień zakończył się wizytą w Tykocinie, miasteczku o średniowiecznym układzie urbanistycznym, z dużym rynkiem i kościołem Świętej Trójcy z jednej strony, a dzielnicą żydowską z synagogą po drugiej stronie. W planie zwiedzanie wielkiej synagogi, miejscowego muzeum oraz kościoła parafialnego w Tykocinie. Następnie przeprawa na drugi brzeg Narwi i wizyta w zrekonstruowanym zamku tykocińskim, powrót do miasta, spacer fragmentem ścieżki dydaktycznej Bulwar nad Narwią i wizyta w Tykocinie kończy się nieubłaganie.

W Majówce PTTK Łowicz uczestniczyło 19 osób. Takie wyjazdy corocznie gromadziły od 15 do 35 członków PTTK, odbywają się na własny koszt i mają charakter krajoznawczy i integracyjny. Przede wszystkim to piesze wędrówki i poznawanie lokalnych atrakcji, i taki był charakter również tegorocznej wyprawy.







Foto: Zdzisław Kryściak, Aneta Kryściak

Włodzimierz SZAFIŃSKI
Rajd „Brzegiem Pilicy” po raz 25.



Imprezą turystyki pieszej organizowaną przez Oddział PTTK w Żarnowie, od 25 lat jest Rajd „Brzegiem Pilicy”. Tegoroczna edycja tego rajdu odbyła się w sobotę 24 maja br. na trasie Reczków Stary - Zuzowy - Taras a jej komandorem była kol. Tatiana Kosylak, wiceprezes naszego Oddziału. Wśród 43 uczestników dominowały 3 drużyny szkolne reprezentujące Aleksandrów, Białaczów i Miedzną Drewnianą ale byli także turyści indywidualni z kilku miejscowości woj. łódzkiego i świętokrzyskiego. Po deszczowych dniach wreszcie mieliśmy słoneczny dzień co wpłynęło także na pogodę ducha wędrujących turystów.

Zakończenie rajdu miało miejsce na terenie wypożyczalni kajaków w Tarasie, gdzie na piechurów czekało ognisko turystyczne przy którym chętni mogli upiec kiełbasę i posilić się po 9 km spaceru. Tutaj odbył się również konkurs krajoznawczy o Pilicy w którym I miejsce zdobyła Natalia Kaźmierczyk ze szkolnego koła PTTK w Miedznej Drewnianej, II miejsce Julia Gwadera również z Miedznej Drewnianej a III miejsce Nadia Grzesińska z Białaczowa. Wyróżnione zostały także najmłodsze uczestniczki imprezy: Nela Chmiel (5 lat), Lila Chmiel (7 lat) i Julia Szołowska (9 lat). Upominki dla wszystkich dzieci ufundowało Nadleśnictwo Opoczno za co serdecznie dziękujemy.

Zakończenie rajdu było też wyjątkową okazją do wręczenia Dyplomu Honorowego PTTK „Za Pomoc i Współpracę” kol. Aleksandrze Bożek, która wielokrotnie współpracowała przy organizacji spływów kajakowych a teraz także udostępniła swój teren na zakończenie rajdu. Julia Szołowska zaś ze szkolnego koła PTTK w Białaczowie, otrzymała zdobytą wcześniej srebrną Odznakę Turystyki Pieszej.

Patrząc na uśmiechnięte twarze uczestników rajdu wnioskować można, że tę kolejną imprezę PTTK w Żarnowie uznać należy za udaną.





Fot. Wł. Szafiński

Daniel WOLBORSKI

Zamek Ogrodzieniec – kolebka krajoznawstwa polskiego

Zamek Ogrodzieniec w miejscowości Podzamcze to najbardziej imponujące i malownicze „orle gniazdo”. Usytuowany został na najwyższym wzniesieniu Jury Krakowsko-Częstochowskiej, Górze Janowskiego – 515,5 m n.p.m., skąd był i jest cały czas dobrze widoczny w całej okolicy.

W XIV w., król Kazimierz Wielki nakazał zbudowanie zamku murowanego na obecnym wzgórzu. Powstał wtedy gotycki zamek, który wraz z innymi warowniami leżącymi na wyżynie, zabezpieczał południowo-zachodnią granicę Królestwa Polskiego, przed najazdami ze strony Czech i Księstw Śląskich. W 1386 r., z nadania króla Władysława Jagiełły, zamek królewski przechodzi w posiadanie rycerskiego rodu Włódków herbu Sulima. W ciągu wieków, na skutek sprzedaży bądź koligacji rodzinnych, zamek był własnością wielu rodów kupieckich, szlacheckich i magnackich, w tym m.in. bankierskiej rodziny Bonerów.



Zamek Ogrodzieniec na rysunku Napoleona Ordy – XIX w.
Fot. historia.org.pl

W 1885 r. przywędrował tu podróżnik i krajoznawca Aleksander Janowski, którego piękno tych ruin natchnęło wraz z Mikołajem Wisznickim i Kazimierzem Kulwieciem, do założenia w roku 1906 Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Dzięki niemu zapoczątkowano ochronę zamku i podobnych zabytków, a góra na której usytuowany jest zamek, nosi właśnie nazwę Aleksandra Janowskiego.

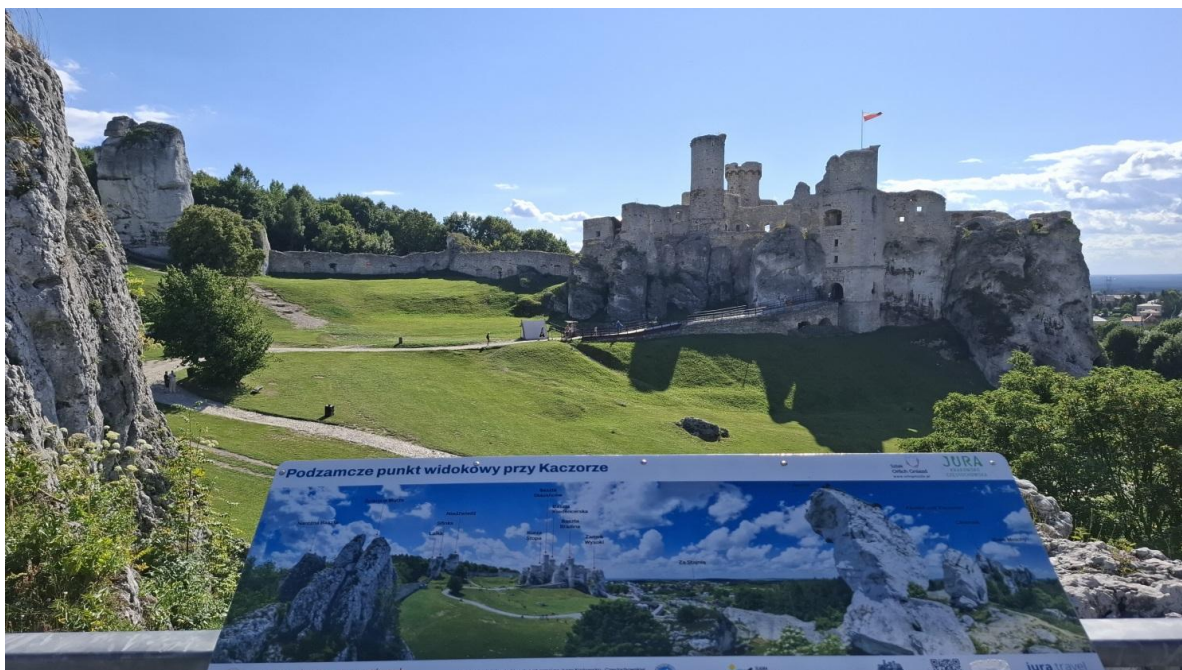


Fot. Daniel Wolborski

Wspomniany Mikołaj Wisznicki w roku 1907 wykonał projekt odznaki organizacyjnej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Wokół ruin zamku w Ogrodzieńcu umieścił herby stolic trzech zaborów: Warszawy, Krakowa i Poznania, łącząc je pierścieniem. Odznaka swą symboliką wyrażała wiarę w odzyskanie niepodległości, w wyniku czego nastąpi połączenie ziem ówczesnych trzech zaborów w jedną całość.



Fot. Włodzimierz Majdewicz



Fot. Daniel Wolborski

Zwiedzanie zamku trwa około godziny – trasa została ułożona oraz opisana w sposób przemyślany.



Fot. Daniel Wolborski



Fot. Daniel Wolborski

Po opuszczeniu zamku warto udać się jeszcze do następujących miejsc:

1. Park Miniatur (nieopodal zamku) – najważniejsze zamki Jury Krakowsko-Częstochowskiej w skali mini.



Fot. Daniel Wolborski

2. Gród na Górze Birów (położony około 1-1,5 km od zamku) – rekonstrukcja grodu, który istniał na wzgórzu od XII w. Dużego znaczenia militarnego nabrała góra w XIII lub na początku XIV w., w czasach rozbicia dzielnicowego, a następnie walk zjednoczeniowych w czasach Władysława Łokietka. Gród pełnił funkcję polskiej strażnicy nad granicą ze Śląskiem, wówczas już w większości czeskim. Został zniszczony w pierwszej połowie

XIV w., podczas walk Władysława Łokietka z Czechami. Z czasem pozostałości grodu na Górze Birów uległy w terenie zatarciu.

O istnieniu tutaj grodu dowiedziano się dopiero po przeprowadzeniu w latach 90. XX w. prac archeologicznych. Podjęto decyzję o jego odbudowie i od 2018 r. gród został udostępniony do zwiedzania. Obecnie można zobaczyć wieżę bramną z wałem, chatę, w której mieszkał wódz oraz wieżę strażniczą i obserwacyjno-obronną.

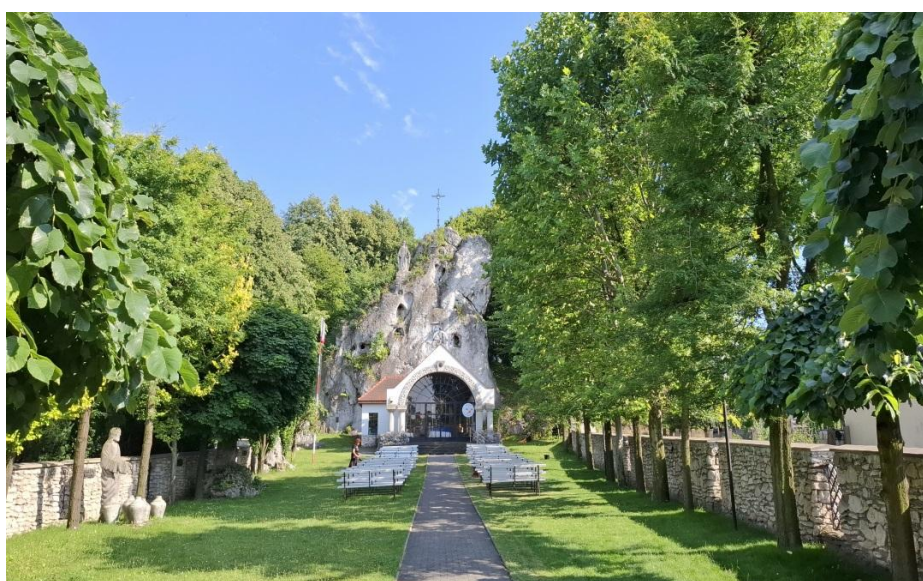


Fot. Daniel Wolborski



Fot. Daniel Wolborski

3. Sanktuarium Matki Bożej Skalkowej – na terenie Podzamcza, z początku XXI w., stylistyka Sanktuarium harmonizuje z otaczającą ją przyrodą. Historia kultu sięga tutaj roku 1818, kiedy to jeden z mieszkańców Podzamcza ujrzeć miał na skale wizerunek Matki Bożej. Niedługo potem zawieszono tu obraz maryjny, który wcześniej znajdował się w kaplicy zamkowej. Obraz miał być umieszczony w tutejszym kościele, jednak mieszkańcy uznali, iż Maria upodobała sobie właśnie tę skalę. W uroczystej procesji przeniesiono więc obraz w miejsce objawienia. Odtąd codziennie, wchodząc po drabinie do zawieszzonego na skale wizerunku, zapalano tu światło. W wieku XX (lata 50.) –podzamczanie wzniesli tu niewielką kaplicę, w której wiosną i latem w niedzielne popołudnia odprawiano Msze święte. W 2000 r. w miejscu rozebranego obiektu zbudowano nowy, większy.



Fot. Daniel Wolborski



Fot. Daniel Wolborski

Na koniec coś dla wytrwałych. Oryginalne formy wapiennych ostańców Jury Krakowsko-Częstochowskiej oferują wiele ciekawych dróg wspinaczkowych. Zatem nie ma co zwlekać, czas wakacji to odpowiedni moment na wyprawę jurajską!



Fot. Daniel Wolborski

Honorowi Przewodnicy TP mianowani w 2025 roku

Kol. Piotr Alankiewicz	O/PTTK Zakładowy H. Cegielskiego w Poznaniu
Kol. Marek Botuliński	O/PTTK „Wędrowiec” Zabrze
Kol. Włodzimierz Brożek	O/PTTK Warszawa-Ursus
Kol. Urszula Furtacz	O/PTTK Zawiercie im. A. Janowskiego
Kol. Roman Kałuża	O/PTTK Świętokrzyski Ostrowiec Świętokrzyski
Kol. Witold Klajnszmit	O/PTTK Zduńska Wola
Kol. Marcin Kruszczyński	O/PTTK Koszaliński
Kol. Krzysztof Kucharski	O/PTTK Świętokrzyski Ostrowiec Świętokrzyski
Kol. Maria Nowosad	O/PTTK Miejski w Lublinie
Kol. Grzegorz Oskarbski	O/PTTK im. J. Szukalskiego Gdańsk
Kol. Tadeusz Szwaciński	O/PTTK Zawiercie im. A. Janowskiego
Kol. Antoni Ścigacz	O/PTTK Inowrocław
Kol. Danuta Utrat	O/PTTK Miejski Dąbrowa Górnicza
Kol. Jolanta Wójcik	O/PTTK Zawiercie im. A. Janowskiego
Kol. Iwona Zielińska	O/PTTK Ziemi Jaworskiej Jawor
Kol. Jan Zienkiewicz	O/PTTK Łódź-Polesie im. prof. J. Dylaka
Kol. Roman Żyła	Regionalne Forum TP w Katowicach

Dyplomem „Zasłużony dla Turystyki Pieszej” zostali wyróżnieni:

Kol. Wojciech Drozda	O/PTTK Warszawa-Praga im. Z. Glogera
Kol. Maciej Grzemski	O/PTTK Warmińsko-Mazurski Olsztyn
Kol. Roman Jacewicz	O/PTTK Koszaliński
Kol. Mateusz Kapitan	O/PTTK Miejski w Lublinie
Kol. Piotr Kowalski	O/PTTK Miejski w Lublinie
Kol. Marcin Lis	O/PTTK im. K. Sicińskiego Kazimierz Dolny
Kol. Mariusz Marek	O/PTTK im. K. Sicińskiego Kazimierz Dolny
Kol. Roman Rodak	O/PTTK Miejski w Lublinie
Kol. Wojciech Ziółkowski	O/PTTK „Mazowsze”

Zmarli Przodownicy Turystyki Pieszej w okresie 2024-2025

Danuta Borkowska ze Szczecina (PTP 9704, Honorowy PTP 685H)

Antoni Hadala z Rzeszowa (PTP 2394, Honorowy PTP 641H)

Rajmund Misztal z Warszawy (PTP 1015, Honorowy PTP 424H)

Tadeusz Okupnik ze Swarzędza (PTP 5962, Honorowy PTP 800H)

Czesław Rząsa ze Szczecina (PTP 6928, Honorowy PTP 505H)

Jan Sikorski z Buku (PTP 429, Honorowy PTP 255H)

Julian Szymson z Wrocławia (PTP 3073, Honorowy PTP 433H)

Edward Tomczak z Łodzi (PTP 6964, Honorowy PTP 511H)

Zenon Wechmann ze Swarzędza (PTP 340)

Krzysztof Witkowski z Katowic (PTP 398, Honorowy PTP 101H)

Robert Wittig ze Świdnicy (PTP 3533 , Honorowy PTP 756H)

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI !

Przygotowano na posiedzenie Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK
podczas Ogólnopolskiego Zlotu Przewodników Turystyki Pieszej
we wrześniu 2025 r. w Przemyślu



Wydawca: Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK
Witryna internetowa <http://ktpzg.pttk.pl>
Warszawa – wrzesień 2025
Redakcja: Ewa Bosacka i Marcin Czerwiński
Redakcja techniczna: Krystian Grajczak
Okładka: Włodzimierz Majdewicz
Nakład: 100 egz.
Adres do korespondencji: 00-075 Warszawa
ul. Senatorska 11
ebosacka@wp.pl